

Warszawa, 10.01.2015r.

Rzecznik Praw Obywatelskich

Pani Prof. Irena Lipowicz

Szanowna Pani Rzecznik!

Docierające do działkowców informacje na temat absurdalnych propozycji Stowarzyszenia „Dekretowiec”, mówiących o likwidacji ogrodów warszawskich objętych roszczeniami z tytułu tzw. „dekretu Bieruta”, wywołują ogromny niepokój i oburzenie.

W związku z tym działkowcy z ROD „Waszyngtona” w Warszawie wyrażają stanowczy sprzeciw wobec tego rodzaju pomysłów, ponieważ nie może być zgody na to, by drobna grupa obywateli, dążyła do odzyskania lub pozyskania majątku kosztem ogromnej rzeczy działkowców. Sprawa jest niebagatelna, gdyż dotyczy 69 warszawskich ogrodów działkowych, z których korzysta 18 tysięcy działkowców i ich rodziny. Czy dopuszczalne jest, aby w demokratycznym państwie działy się takie rzeczy? Trzeba mocno podkreślić, że działkowcy nie otrzymywali przecież w użytkowanie swoich działek bezprawnie, co głoszą nieprzerwanie przeciwnicy działkowców. Dekret Bieruta z 26 października 1945r. określił mechanizm przejmowania gruntów od ich właścicieli. Grunty miały służyć odbudowie stolicy, a Gmina Warszawa nie czerpała z tego tytułu żadnych korzyści. Warto wspomnieć także, że na mocy tzw. „dekretu Bieruta” wszystkie przejmowane nieruchomości miały automatycznie anulowane wszelkie zadłużenia hipoteczne. Nie ulega wątpliwości, że byli właściciele mają prawo do swoich majątków, ale nie może się to odbywać kosztem działkowców, którzy nie mogą być poszkodowani tylko dlatego, że nie została do tej pory uchwalona ustawa reprivatyzacyjna.

Propozycje „Dekretowca” są tym bardziej groźne dla działkowców, ponieważ kwestię podjęła senacka komisja pracująca nad projektem ustawy reprivatyzacyjnej, a likwidowanie ogrodów bez odszkodowań – jak chce „Dekretowiec” – będzie oczywistą krzywdą działkowców, tym bardziej, że rozwiązanie takie będzie także na rękę władzom Warszawy.

Apelujemy do Pani Rzecznik o wzięcie pod uwagę i poparcie dobra społecznego blisko 20 tysięcy działkowców warszawskich – mieszkańców stolicy. Nie dopuszczamy do siebie myśli, że propozycje podobne do tych wysuwanych przez „Dekretowca” znajdą uznanie u władz Warszawy oraz u władzy ustawodawczej.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy z ROD „Waszyngtona” w Warszawie